

Jutrzenka

Bądź z serca pozdrowiona ojczysta święta mowo!



**Ogólnoswiatowe spotkanie
młodzieży polonijnej
w Warszawie**

s. 2-3



Tysiące młodych Polaków ze świata odkrywało nowoczesną Polskę w Warszawie



W Warszawie zakończyła się 2. edycja Polonia Camp – największego na świecie spotkania młodej Polonii. Wydarzenie na kampusie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie zgromadziło rekordowe 1500 uczestników z 50 krajów, w tym z Mołdawii. Do 26 lipca młodzież z całego globu wspólnie odkrywała nowoczesną Polskę i integrowała się.

Tegoroczna edycja przyciągnęła aż 1500 uczestników. Było to o 500 osób więcej w porównaniu do ubiegłorocznego, debiutanckiego zlotu. Program Polonia Camp 2026 został wypracowany we współpracy z Młodzieżową Radą Polonijną, a także na bazie bezpośrednich sugestii uczestników zeszłorocznej edycji. Młodzież mogła wybierać spośród trzech głównych ścieżek tematycznych:

- Rozwój Polonii.
- Powrót młodzieży polonijnej do Polski.
- Obraz współczesnej Polski.

Podczas czterodniowego zjazdu uczestnicy chętnie brali udział w licznych debatach, panelach dyskusyjnych, praktycznych warsztatach oraz zajęciach sportowych. Z myślą o młodych ludziach, rozważających powrót do ojczyzny, zorganizowano merytoryczne prelekcje. Uczestnicy mogli dowiedzieć się na nich m.in., w jaki sposób otworzyć własną firmę w Polsce, a także jak rozpocząć studia – w miasteczku festiwalowym obecni byli przedstawiciele kilku polskich uczelni wyższych.

Złot odbył się pod oficjalnym patronatem Marszałek Senatu Małgorzaty Kidawa-Błońskiej.

Kiszyniowscy absolwenci na Polonia Camp

Młodzi Polacy z Mołdawii poznają Polskę, rozwijają swoje zainteresowania i budują polonijne więzi.

Siedmioro absolwentów kiszyniowskich liceów wyjechało do Warszawy, aby uczestniczyć w Polonia Camp – przedsięwzięcia skierowanego do młodych osób polskiego pochodzenia mieszkających poza granicami kraju. Dla uczestników z Mołdawii jest to nie tylko okazja do odwiedzenia stolicy Polski, lecz przede wszystkim możliwość pogłębienia więzi z polskim językiem, kulturą i tradycją. Udział w Polonia Camp daje młodzieży szansę na spotkanie rówieśników z różnych środowisk polonijnych, wymianę doświadczeń oraz nawiązywanie nowych znajomości i przyjaźni. Wspólne zajęcia, warsztaty, spotkania i aktywności integracyjne sprzyjają rozwijaniu kompetencji społecznych, samodzielności

i poczucia przynależności do polskiej wspólnoty.

Dla absolwentów szkół w Kiszyniowie wyjazd do Warszawy jest również ważnym etapem dalszego rozwoju. Wiedza o Polsce, zdobywana przez lata podczas nauki języka polskiego, może zostać skonfrontowana z codziennym doświadczeniem kraju, jego historii, współczesności i kultury. Bezpośredni kontakt z językiem polskim stanowi przy tym doskonałą okazję do doskonalenia umiejętności komunikacyjnych. Takie inicjatywy mają szczególne znaczenie dla młodego pokolenia Polonii w Mołdawii. Pozwalają nie tylko lepiej poznać kraj przodków, ale również wzmacniają motywację do dalszej nauki, aktywności społecznej i za-

angażowania w życie środowiska polonijnego po powrocie do Kiszyniowa.

W Polonia Camp udział wzięli: Wiktoria Romanowa, Marysia Taranowa, Julia Paciszyna, Timur Kwasnicki, Maksym Caranfil, Egor Lomaka, Maksym Pantelejew.

Życzymy siedmiorgu uczestnikom z Kiszyniowa wielu inspirujących spotkań, niezapomnianych wrażeń oraz pięknych wspomnień z pobytu w Warszawie. Mamy nadzieję, że doświadczenia, zdobyte podczas Polonia Camp, pozostaną z nimi na długo i staną się impulsem do dalszego rozwijania więzi z Polską i pracy na rzecz środowiska polonijnego w Kiszyniowie.

Mirosław Szcześniak
nauczyciel kierowany ORPEG



Miesięcznik z kwartalnym dodatkiem AFISZ POLSKO-MOŁDAWSKI

Ukazuje się od listopada 1996 r.
Zarejestrowany 2 maja 2007 r.
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Republiki Mołdawii

Adres do korespondencji:

Redakcja „Jutrzenki”
skr. poczt. 983
MD-3101 Bălți MOLDOVA
e-mail:
redakcja.jutrzenka@gmail.com

www.jutrzenka.md

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych,
zastrzega sobie prawo redagowania i skracania nade-
stanych tekstów, także odmowy publikacji bez poda-
nia przyczyny. Nie ponosi odpowiedzialności za treść
zamieszczonych reklam i ogłoszeń. Poglądy i opinie
zawarte w artykułach mogą być niezgodne ze stano-
wiskiem redakcji.

Redaktor naczelny

Helena Usowa

Zespół redakcyjny:

Wanda Burek
Elena Dudari
Anna Gaydamowicz-Mazur
Alła Klimowicz
Stefan Ladryk
Zofia Nieczaj
Anna Plutecka
Elena Pumnea
Tatiana Zalewska

Współpraca:

Natalia Barwicka
Jolanta Domek-Tobolska
Anna Dubiel
Wiktoria Klimowicz
Nataliia Pityn
Lucia Țurcanu

Redaktor strony internetowej
Małgorzata Kiriłłowa

ISSN 1857-324X



W NUMERZE

- **Temat z okładki.** Kiszyniowscy absolwenci na Polonia Camp 3
- **Wiadomości.** Razem możemy więcej!
Podpisano umowę o współpracy 5
- **Wywiad z Ambasadorem RP w Mołdawii**
Tomaszem Kobzdejem 6
- **Wiadomości:**
 - Mosty ponad granicami. Polonijna Szkoła
Liderów Wschodu we Wrocławiu 8
 - Warszawa, która inspiruje. Akademia
Aktywnych Liderów Polonijnych 9
 - Młodzież polonijna z Mołdawii odwiedziła Płock 10



- **Mozaika wakacyjna.** Polska łączy mołdawską
Polonię 11
- **Historia i tradycje.** Kult ikony Matki Bożej
Częstochowskiej 12
- **Mozaika wakacyjna:**
 - Akademia Tradycji i Kultury Polskiej
w Dniestrowsku 13
 - Wakacje z językiem polskim nad Dniestrem 14
- **Poznając kulturę i smaki wschodnie** 15
- **30 lat razem z Jutrzenką:**
 - Spotkanie, które przywróciło wspomnienia... 16
 - „Jutrzenka” w Kiszyniowie 17
- **Klub Mądrej Sówki** 17
- **Zakochaj się w Polsce.** Słowiński Park
Narodowy 18

ZDJĘCIE NA OKŁADCE:

Polonusi z Mołdawii na Polonia Camp 2026



Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu
w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
nad Polonią i Polakami za granicą w 2026-2027 roku



Publikacja wyraża jedynie poglądy
autorów i nie może być utożsamiana
z oficjalnym stanowiskiem Senatu
RP oraz Fundacji Pomoc Polakom na
Wschodzie im. Jana Olszewskiego.

Razem możemy więcej!

Umowa partnerska pomiędzy władzami powiatu węgorszewskiego i miasta Soroki (rum. Soroca) została oficjalnie podpisana pod koniec sierpnia 2026 roku.

W mołdawskim mieście Soroki 28 sierpnia 2026 roku podpisano umowę o współpracy pomiędzy władzami powiatu węgorszewskiego i miasta Soroki. To ważny krok w kierunku budowania trwałych relacji i współpracy pomiędzy samorządami.

Zgodnie z zapisami intencyjnymi partnerstwo ma opierać się na wymianie doświadczeń oraz realizacji wspólnych projektów (w tym możliwości pozyskiwania zewnętrznych środków finansowych) w obszarach takich jak: kultura i ochrona dziedzictwa kulturowego, edukacja i nauka (w tym wymiana doświadczeń nauczycieli i młodzieży), sport, rekreacja i turystyka, rozwój przedsiębiorczości i innowacji, promocja obu regionów. Warto dodać, że miasto Soroki to jedno z najstarszych i najbardziej wielokulturowych miast w Mołdawii (historycznie związane także z Polską, m.in. poprzez tamtejszą renesansową twierdzę), co stanowi naturalny fundament pod budowanie relacji samorządowych i wymianę kulturową.

To partnerstwo to nie tylko podpisany dokument. To przede wszystkim ludzie, wspólne pomysły i konkretne działania, które w przyszłości mogą przynieść korzyści mieszkańcom obu samorządów.



■ Porozumienie podpisali: Joanna Soćko – Starosta Węgorszewski i Lilia Pilipețchi – Burmistrz Miasta Soroki

Podpisanie porozumienia odbyło się podczas obchodów Dnia Miasta Soroki. W wydarzeniu uczestniczyły przedstawicielki Powiatu Węgorszewskiego – Starosta Węgorszewski Joanna Soćko oraz Przewodnicząca Rady Powiatu Węgorszewskiego Marta Wasilewska.

Delegacja z Polski odwiedziła również Centrum Języka i Kultury Polskiej w Sorokach, które powstało w 2019 roku, a od 2020 roku prowadzone są tu zajęcia lekcyjne dla dzieci, młodzieży i dorosłych członków Związku Polaków w Sorokach.

(ep)

fot.: www.facebook.com/primSoroca



17 lipca 2026 roku stolica Republiki Mołdawii obchodziła ważną rocznicę – 590 lat od pierwszej udokumentowanej wzmianki o niej 17 lipca 1436 roku. Z tej okazji, w ramach projektu „Białe Miasto – 590”, redakcja Noi.md – popularnego w Mołdawii portalu informacyjnego – przygotowała wywiady z zagranicznymi dyplomatami akredytowanymi w Republice Mołdawii. Szefowie placówek dyplomatycznych z wielką otwartością odpowiedzieli na zaproszenie Noi.md do dyskusji o Kiszyniowie przez pryzmat ich kultury, mentalności i pierwszych wrażeń. Proponujemy rozmowę z TOMASZEM KOBZDEJEM, Ambasadorem RP w Mołdawii.

Посол Польши в Молдове Томаш Кобздей: „Кишиневцы – добросердечные, миролюбивые, ценители культуры и искусства“



17 июля 2026 года столица Республики Молдова отметила знаменательный юбилей – 590 лет со дня первого упоминания в документах от 1436 года. По этому случаю в рамках проекта Noi.md «Белый город – 590» редакцией этого популярного новостного портала были подготовлены интервью с иностранными дипломатами, аккредитованными в Республике Молдова. Главы дипломатических миссий с большой открытостью откликнулись на приглашение Noi.md поговорить о Кишиневе сквозь призму своей культуры, менталитета и первых впечатлений. Предлагаем интервью с Томашем Кобздеем, послом Польши в нашей стране.

– Каким было Ваше первое впечатление, когда Вы приехали в Кишинев?

– Довольно удручающим. Однако это было связано с ужасными погодными условиями, с которыми я здесь столкнулся. Впервые я посетил Кишинев в середине декабря 2021 года, тогда еще в качестве кандидата на должность посла. Было холодно, шел дождь и дул очень неприятный ветер. На улицах было мало людей. Тогда еще действовали пандемийные ограничения. Когда я уже приступил к работе в марте 2022 года, то мог наблюдать, как город с каждой неделей становился все красивее – зеленел и купался в лучах солнца. Я вспоминаю Пасху 2022 года как момент,

когда я впервые почувствовал себя немного спокойнее, взяв перерыв в работе (следует учесть, что это были первые месяцы войны в соседней Украине), и смог прогуляться по городу и познакомиться с ним.

– Что Вы знали о нашей столице до приезда сюда?

– На самом деле не так уж много. Я знал, что это столица очень интересной страны. Кишинев ассоциировался у меня с местом, где в последние три десятилетия порой происходили довольно бурные общественно-политические события. Что касается неополитических аспектов, то о винных тоннелях в пригородах Кишинева я знал еще с детства. О них мне рассказывала моя мама, географ по профессии. Сама она узнала о них из репортажей. И только когда я начал работать в Кишиневе, мы смогли посетить их вместе.

– Каков Кишинев по сравнению со столицей Вашей страны?

– Он значительно меньше Варшавы. Этим объясняются все различия – в архитектуре, общественном транспорте и ритме жизни. Кишинев – очень зеленый город, но и Варшава тоже зеленая. Мне трудно сравнивать эти два города, поскольку я считаю столицу Польши одним из самых элегантных и комфортных городов Европы как для жителей, так и для туристов. Я мог бы часами рассказывать о своем родном городе – Варшаве, но вопрос не об этом. Одно можно сказать наверняка: оба города – Кишинев и Варшава – значительно изменились за последние годы, во многом благодаря более масштабным социальным переменам в Центральной и Восточной Европе.

– Чем наша столица отличается от других городов, в чем заключаются ее отличительные черты?

– Многие поляки, да и иностранцы в целом, ассоциируют Кишинев с октябрьским Фестивалем вина. Благодаря отличному авиасообщению, которое обеспечивает LOT Polish Airlines, среди участников фестиваля становится все больше моих соотечественников. Этот фестиваль становится символом города. Хотел бы подчеркнуть – уровень его организации с каждым годом повышается. Это не только мое мнение, но и мнение экспертов в области маркетинга и организации мероприятий, с которыми я общался.

Фестиваль вина – очень важная часть моей личной истории, связанной с Кишиневом. Здесь я вновь возвращаюсь в 2022 год, когда фестиваль состоял-

ся после перерыва, вызванного пандемией. Я до сих пор помню энтузиазм людей, которые после неприятного периода ограничений хлынули на главную площадь города, чтобы попробовать вино, отпраздновать, пообщаться, потанцевать и просто насладиться возвращением к нормальной жизни.

– Какие места в нашей столице Вы предпочитаете?

– Здесь есть несколько совершенно превосходных заведений, но я не буду их рекламировать (в целом в Европе уже знают, что в Кишиневе можно очень вкусно и полезно поесть). Одно из мест, которое я всегда посещаю и особенно ценю – это стадион «Зимбру», где проводит свои матчи национальная сборная Молдовы. Правда, для поляков это место связано с позором (я имею в виду провальный для Польши матч отборочного турнира чемпионата Европы в 2023 году). Но одновременно это место, где ярко проявляются молдавская национальная идентичность и гордость. Мне всегда нравится видеть, как дети из всех сил кричат: «Вперед, Молдова!».

– Какое впечатление на Вас производят кишиневцы?

– Добросердечные, миролюбивые, любители культуры и искусства – как элитарного, так и массового. Вот какие ассоциации у меня возникают в первую очередь.

– Что бы Вы пожелали нашей столице в связи с 590-летием со дня первого документального упоминания?

– Анализируя то, как жители Кишинева голосовали на различных недавних выборах, я понимаю, что они хотели бы

отметить 600-летие Кишинева уже как столицы одного из государств – членов Европейского союза. Пусть этот сценарий станет моим посланием и пожеланием.

– Как бы Вы в целом охарактеризовали нашу страну? Какие ее особенности Вы могли бы выделить?

– Вскоре завершится моя четырехлетняя миссия в Республике Молдова, поэтому меня все чаще спрашивают о моих наблюдениях и размышлениях. Молдова – небольшая страна с огромным потенциалом, которая стоит перед историческим выбором и обладает значительными возможностями для развития.

Мы говорим об этом в контексте юбилея Кишинева, но я должен подчеркнуть: чтобы узнать и понять страну, необходимо выезжать за пределы столицы. Невозможно многое узнать о Польше, гуляя по улице Маршалковской в Варшаве, о Соединенных Штатах – прогуливаясь по Пятой авеню в Нью-Йорке, или о Молдове – глядя на нее с проспекта Штефана чел Маре. В моей памяти Молдова останется страной, которую я обязательно захочу в будущем посетить уже в частном порядке. Я рекомендую ее и своим друзьям. Это того стоит. Не памятники и не природа, а очень интересные, теплые и гостеприимные люди делают эту страну особенно привлекательной.

– Спасибо!

Интервью подготовила
Алина Дрэгэлин

Источник: <https://noi.md>



„POLONIJA SZKOŁA LIDERÓW WSCHODU” to intensywny program szkoleniowy skierowany do młodych liderów i osób aktywnie działających w środowiskach polskich i polonijnych Europy Wschodniej.

Jednym z ważnych obszarów programu jest praca nad językiem polskim wykorzystywanym w działalności organizacji i środowisk polonijnych.

Istotnym tematem Szkoły jest obecność Polski oraz polskich środowisk za granicą we współczesnej przestrzeni medialnej. Uczestnicy rozwijali kompetencje potrzebne do świadomego i skutecznego korzystania z mediów społecznościowych oraz tworzenia własnych treści.

Projekt „Polonijna Szkoła Liderów Wschodu” został sfinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2026”.



MOSTY PONAD GRANICAMI

Jak wrocławskie warsztaty łączą młodych liderów ze Wschodu



Sierpień we Wrocławiu stał się dla mnie nie tylko okazją do odwiedzenia jednego z najpiękniejszych polskich miast, ale przede wszystkim intensywną lekcją nowoczesnego działania społecznego. Udział w projekcie „Polonijna Szkoła Liderów Wschodu”, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Odra-Niemien przy wsparciu Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, zgromadził młodzież z Mołdawii, Litwy, Ukrainy i Białorusi.

Reprezentując kiszyniowską Polonię, spędziłam tydzień na intensywnej pracy nad kompetencjami, które bezpośrednio przełożą się na jakość naszych lokalnych inicjatyw.

Baza projektu mieściła się w Centrum Historii Zajezdnia – miejscu o unikalnym ładunku historycznym, które stanowiło idealne tło dla rozmów o przyszłości naszych społeczności. Harmonogram każdego dnia wymagał pełnego skupienia, obejmując szerokie spektrum tematów:

- Zarządzanie projektami i trzeci sektor: Diagnozowanie realnych potrzeb lokalnych,
- Budowanie harmonogramów, analiza ryzyka oraz strukturyzowanie działań w ramach NGO,
- Komunikacja i przywództwo: treningi z zakresu rozwiązywania konfliktów, dynamiki zespołowej i wystąpień publicznych,
- Język polski w praktyce: Precyzyjne tworzenie profesjonalnych materiałów informacyjnych, zaproszeń i angażujących treści do mediów społecznościowych,
- Warsztaty medialne: Praca z kamerą, pisanie scenariuszy i produkcja materiałów wideo promujących polskie dziedzictwo i inicjatywy społeczne,
- Cyfrowa weryfikacja informacji: Metody walki z dezinformacją oraz strategiczne budowanie pozytywnego wizerunku Polski w przestrzeni cyfrowej.

Wyjazd studyjny do Gniezna i Poznania pozwolił dotknąć początków polskiej państwowości – od Katedry Gnieźnieńskiej po Ostrów Tumski. Finałowym punktem było spotkanie ewaluacyjne oraz dyskusja z przedstawicielem MSZ RP na temat roli młodego pokolenia w kształtowaniu relacji z Polską.

Dla mołdawskiej Polonii ten wyjazd oznacza jedno: konkretne narzędzia, gotowe pomysły na projekty i sieć kontaktów z młodymi liderami z całego regionu, które zamierzamy aktywnie wykorzystać w nadchodzących miesiącach.

Daria Stamburg

fot.: www.ponadgranicami.org

Warszawa, która inspiruje – Akademia Aktywnych Liderów Polonijnych

Dziesięć dni, 24 osoby, wiele historii i jeden wspólny cel – działać na rzecz Polonii. Tak można w kilku słowach opisać „Akademię Aktywnych Liderów Polonijnych – Europa Wschodnia”, która w dniach 15-24 sierpnia 2026 roku odbyła się w Warszawie.

Był to czas intensywnej nauki, spotkań, rozmów, nowych pomysłów, ale przede wszystkim ludzi, których łączy miłość do Polski i chęć pielęgnowania polskości poza jej granicami.

Projekt został zrealizowany przez Stowarzyszenie Aktywny Dialog w ramach otwartego konkursu ofert „Polonia i Polacy za granicą 2026”, finansowanego ze środków Skarbu Państwa otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Akademia zgromadziła 24 liderów polonijnych z Europy Wschodniej, którzy na co dzień angażują się w działalność społeczną, kulturalną i edukacyjną. Każdy przyjechał z własną historią, doświadczeniami i pomysłami, ale wszyscy znaleźliśmy

wspólny język – język polskiej wspólnoty.

Podczas warsztatów zdobywaliśmy praktyczną wiedzę z zakresu nowoczesnych technologii, komunikacji, mediów społecznościowych, pozyskiwania funduszy i przywództwa. Uczyliśmy się nie tylko tego, jak prowadzić projekty, ale także jak skutecznie opowiadać o naszej działalności i docierać do ludzi.

Szczególnym doświadczeniem były wizyty w najważniejszych polskich instytucjach i miejscach pamięci. Odwiedziliśmy Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Ministerstwo Energii, Muzeum Powstania Warszawskiego, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN oraz Centrum Pieniądza NBP. Każde z tych miejsc było inną lekcją Polski – jej historii, współczesności i odpowiedzialności za przyszłość.

Ale Akademia to nie tylko szkolenia i wizyty. To przede wszystkim spotkania z ludźmi. Rozmowy przy kawie, wspólne pomysły, wymiana doświadczeń,

śmiej i chwile, które trudno zamknąć w oficjalnym programie. Właśnie te momenty często zostają w pamięci najdłużej.

Miałam zaszczyt uczestniczyć w Akademii jako korespondentka i współpracowniczka „Jutrzenki”, reprezentując nasze środowisko polonijne. Była to dla mnie nie tylko możliwość rozwoju, ale również okazja, aby jeszcze lepiej poznać ludzi, którzy – podobnie jak my – każdego dnia robią coś dla zachowania języka, kultury, tradycji i polskiej tożsamości.

Warszawę opuszczałam z bagażem pełnym wiedzy, inspiracji i nowych pomysłów, ale przede wszystkim z wdzięcznością za ludzi, których spotkałam na tej drodze.

Akademia uświadomiła mi, że Polonia to nie tylko organizacje, wydarzenia czy projekty. Polonia to ludzie – ich serca, zaangażowanie, pamięć o korzeniach i codzienna praca na rzecz tego, aby polska kultura, język i tradycje były żywe także poza granicami Polski.

Wiktoria Klimowicz



fot.: www.facebook.com/dialog.aktywny

Młodzież polonijna z Mołdawii odwiedziła Płock



W sierpniu br. mołdawscy Polonusi w ramach projektu „Młoda Polonia z Mołdawii poznaje współczesną Polskę” odwiedzili Płock. Tygodniowa wizyta była okazją do poznania historii miasta, jego kultury, najważniejszych zabytków, a także funkcjonowania lokalnego samorządu i polskich instytucji.

Wizyta została zorganizowana przez aktywnie działające w mołdawskim mieście Głodiany polonijne Stowarzyszenie „Styrzańskie Dzwoneczki”. Jej celem było nie tylko przybliżenie młodej Polonii współczesnej Polski, ale

także budowanie relacji, wymiana doświadczeń i wzmacnianie więzi między Polakami mieszkającymi w kraju i poza jego granicami.

Z młodymi gośćmi spotkał się prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, który opowiedział im o mieście, jego atrakcjach oraz codziennej pracy samorządu.

Uczestnicy projektu odwiedzili również Akademię Mazowiecką w Płocku. Była to okazja do zapoznania się z działalnością uczelni, jej ofertą edukacyjną oraz możliwościami, jakie daje młodym ludziom nauka i rozwój w Polsce. Spotkanie było też przestrzenią do rozmowy i wymiany doświadczeń.

W pobyt młodzieży z Mołdawii włączyła się również Fundacja Przystanek Rodzina, organizując wyjazd do Torunia, który był okazją do dalszego odkrywania Polski, wspólnych rozmów i budowania relacji.

Fundacja Przystanek Rodzina podkreśla, że spotkanie z młodzieżą z Mołdawii jest częścią szerszej współpracy i przyjaźni. W grudniu, podczas 11. edycji akcji „Paka dla Rodaka” przedstawiciele fundacji ponownie odwiedzą Rodaków w Mołdawii.

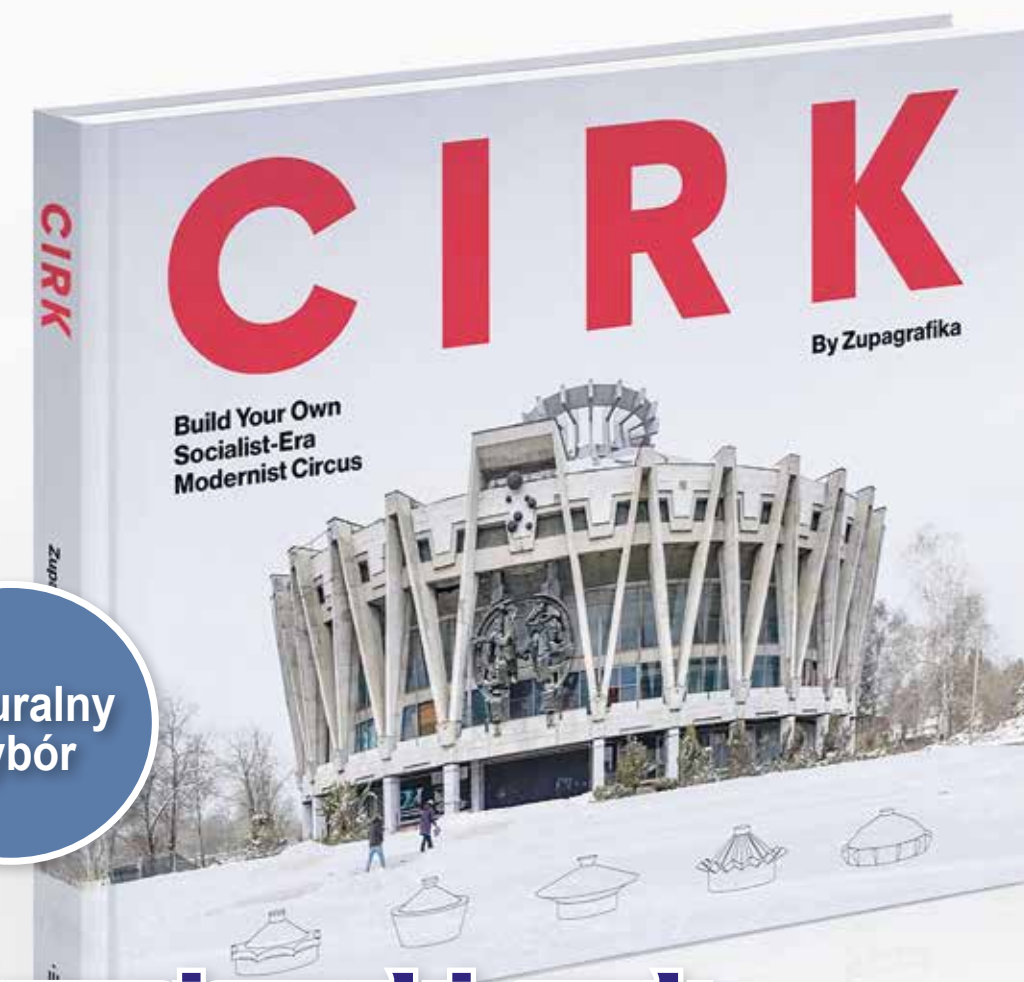
źródło: www.plock.fm
fot.: www.facebook.com/Andrzej.Nowakowski.Prezident.Miasta.Plocka



Projekt finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w Konkursie „Polonia i Polacy za Granicą 2026”

AFISZ polsko-mołdawski

Kwartalnik 3/2026



Kiszyniowski cyrk na okładce polskiej książki

**Pierwszy Festiwal
Filmu i Historii w Mereni
Obóz Tłumaczeniowy
PL-RO/RO-PL w Nowym Sokońcu
POLSKI JAZZ W KISZYNIEWIE**



Prima ediție a Festivalului de Film și Istorie „Memorie și Identitate” a avut loc în satul Mereni, lângă Chișinău, în perioada 3-6 iulie 2026. Unul dintre evenimentele-cheie ale festivalului a fost lansarea proiectului internațional „Ambasadele Memoriei”. Polonia s-a numărat printre țările invitate să participe la realizarea acestui proiect.

W miejscowości Mereni pod Kiszyniowem w dniach 3-6 lipca 2026 roku odbył się pierwszy Festiwal Filmu i Historii pod tytułem „Pamięć i Tożsamość”. Jednym z najważniejszych wydarzeń festiwalu była inauguracja międzynarodowego projektu „Ambasady Pamięci”. Polska znalazła się w gronie państw zaproszonych do jego współtworzenia.

Pierwszy Festiwal Filmu i Historii w Mereni

Festiwal Filmu i Historii w Mereni poświęcony był pamięci historycznej, tożsamości kulturowej i dialogowi społecznemu. Program obejmował pokazy filmowe, dyskusje publiczne, spotkania z filmowcami, wydarzenia twórcze oraz uroczystości upamiętniające.

W ramach festiwalu odbyła się inauguracja międzynarodowego projektu „Ambasady Pamięci” z udziałem przedstawicieli dyplomatycznych trzech krajów partnerskich festiwalu: Rumunii, Polski i Ukrainy. Do projektu zostało zaproszone Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego – polska instytucja z siedzibą w Warszawie, która zajmuje się dialogiem i badaniem relacji Polski z narodami Europy Wschodniej. Podczas uroczystości przedstawi-

cielom Centrum Mieroszewskiego przekazano wydzieloną przestrzeń, na której w przyszłości powstanie polska Ambasada Pamięci.

Projekt zakłada stworzenie w Mereni kompleksu, w którym poszczególne państwa będą mogły zaprezentować własną perspektywę historyczną i doświadczenia związane z XX wiekiem. Każdy z partnerów otrzymuje możliwość przygotowania własnej koncepcji przestrzeni pamięci – instalacji, ekspozycji lub innej formy upamiętnienia.

W ramach festiwalu Centrum Mieroszewskiego zaprezentowało również film „Katyń” w reżyserii Andrzeja Wajdy – jedno z najważniejszych dzieł polskiej kinematografii poświęconych Zbrodni Katyńskiej i losom rodzin ofiar.

Po projekcji odbyła się rozmowa „Poza pamięcią. Świadczenia rodzin ofiar represji komunistycznych”, z udziałem Izabelli Sariusz-Skapskiej – prezes Federacji Rodzin Katyńskich, Artura Bilewskiego – potomka ofiary Zbrodni Katyńskiej, Larisy Turei oraz Gheorghe Postică.

– *Juliusz Mieroszewski mówił, że polityka w 70, a może nawet w 80 procentach jest rozmową o historii. Ta myśl jest dziś wyjątkowo aktualna. Można ją rozwinąć, mówiąc, że historia w 70, a może nawet w 80 procentach jest dziś rozmową o bezpieczeństwie. Tylko społeczeństwa, które potrafią rozpoznać kłamstwo, bronić prawdy, upamiętniać ofiary i osądzać sprawców, mogą budować silne, odporne demokracje. Dlatego wydarzenia takie jak festiwal w Mereni są tak ważne. Nie są wyłącznie wydarzeniami kulturalnymi, ale kolejnymi krokami w umacnianiu demokratycznego społeczeństwa* – powiedziała Paulina Baranowska, zastępczyni dyrektora Centrum Mieroszewskiego.

Udział Centrum Dialogu im. Juliusza Mieroszewskiego w festiwalu był początkiem długofalowego zaangażowania w projekt „Ambasady Pamięci”.

Wydarzenia festiwalowe odbyły się w kilku obiektach kulturalnych i miejscach pamięci, w tym w kompleksie muzealnym na świeżym powietrzu w Mereni oraz obiektach kulturalnych w Kiszyniowie.

Tatiana Mironik



Polski zespół HANIA DEREJ QUINTET zagrał na scenie Międzynarodowego Festiwalu Jazz'N Chisinau, który odbył się w Centrum Kultury i Sztuki „Ginta Latină” w Kiszyniowie na początku lata.

Formacja poloneza HANIA DEREJ QUINTET a sustinut un recital pe scena Festivalului Internațional Jazz'N Chișinău, care a avut loc la Centrul de Cultură și Artă „Ginta Latină” la începutul verii.



Zespół powstał w 2022 roku, prezentując się podczas Międzynarodowych warsztatów jazzowych w Chodzieży CHO-JAZZ 2022. Od tamtej pory liderka kwintetu – pianistka Hania Derej – zaczęła komponować i powiększać materiał koncertowy. Utwory, które były tworzone w biegu, w podróży, między lekcjami czy w pociągu są odzwierciedleniem stanu ducha, emocji, przemyśleń, sytuacji, w jakich znajdowała się artystka, będąc w ostatniej klasie liceum.

W czerwcu 2023 roku kwintet zaprezentował się podczas 25. Bielskiej Zadymki Jazzowej Orlen Jazz Festival w Bielsku Białej. Odbiór publiczności był bardzo pozytywny, co skłoniło artystkę do nagrania albumu. Materiał został nagrany w październiku 2023 roku w studio Polskiego Radia Katowice. Hania otrzymała propozycję współpracy z holenderską wytwórnią ZenneZ Records, która ma swoją siedzibę niedaleko Amsterdamu i to właśnie pod jej szyldem ukazała się płyta pt. „Evacuation”.

Muzyka z płyty „Evacuation” w 2024 roku dotarła do 142 krajów, a największą słuchalność odnotowała odpowiednio w USA, Polsce, Kanadzie, Niemczech i Japonii.

W ankiecie JAZZTOP2024 krytyków muzycznych magazynu JAZZFORUM Hania Derej zdobyła pierwsze miejsce w kategorii „Nowa nadzieja”.

źródło: instytutpolski.pl

Formacja „Hania Derej Quintet”, sformowana w 2022 de pianista și compozitoarea Hania Derej, a debutat în cadrul Atelierelor Internaționale de Jazz CHO-JAZZ 2022 din Chodzież. De atunci, lidera formației a început să compună și să își extindă repertoriul. Piese create pe fugă, în călătorii, între cursuri sau în tren reflectă emoțiile și experiențele artistei din perioada liceului.

În iunie 2023, quintetul a susținut un concert în cadrul celei de-a 25-a ediții a festivalului Bielska Zadymka Jazzowa Orlen Jazz Festival din Bielsko-Biala. Reacția publicului a fost pozitivă, ceea ce a determinat-o pe artistă să înregistreze un album. Materialul a fost înregistrat în octombrie 2023 în studioul Radioului Polonez din Katowice. Hania a primit o propunere de colaborare din partea casei de discuri olandeze ZenneZ Records, cu sediul în apropiere de Amsterdam, iar albumul intitulat „Evacuation” a fost lansat sub această marcă.

Muzica de pe albumul „Evacuation” a ajuns în 2024 în 142 de țări, cel mai mare număr de ascultări fiind înregistrate în Statele Unite, Polonia, Canada, Germania și Japonia.

În ancheta JAZZTOP 2024 realizată de criticii muzicali ai revistei JAZZ FORUM, Hania Derej a obținut locul I la categoria „Noua speranță”.

sursa: instytutpolski.pl

Prezentăm un reportaj, realizat de SVETLANA GUMENI, directoarea Bibliotecii „Adam Mickiewicz” din Chișinău, despre prestigioasele ateliere de traducere organizate periodic în satul Solonețu Nou din România.

Prezentăm relatarea director Bibliotecii im. Adama Mickiewicza w Kiszyniowie SVETLANY GUMENI z organizowanych cyklicznie w Rumunii prestiżowych warsztatów przekładu językowego w Nowym Sokońcu.

A treia ediție a Taberei de Traduceri de la Solonețu Nou / Trzecia edycja Obozu Tłumaczeniowego w Nowym Sokońcu

În perioada 19-25 iulie 2026, Casa Polonă din Solonețu Nou a găzduit cea de-a treia ediție a Taberei de Traduceri PL-RO / RO-PL, un proiect devenit deja o tradiție pentru studenții și specialiștii interesați de traducerea dintre limba polonă și limba română. Organizată de Institutul Polonez din București, în colaborare cu Uniunea Polonezilor din România, tabăra oferă un cadru unic de învățare, schimb de experiență și apropiere între comunitățile academice și culturale din Polonia, România și Republica Moldova.

Creată pentru a reuni persoanele interesate de traducerea dintre limba polonă și limba română, tabăra se adresează studenților, traducătorilor, interpreților și tuturor persoanelor pasionate de cele două limbi și culturi.



Dacă la primele ediții participanții au fost, în principal, din România și Republica Moldova, începând cu ediția a doua li s-au alăturat și studenți de la filologia română din Polonia, alături de profesioniști din domeniul traducerii. Astfel, Solonețu Nou devine, în fiecare an, un autentic spațiu al dialogului intercultural și al schimbului de experiență, unde limba este mai mult decât un instrument de comunicare.

Un exemplu al continuității și al colaborării dintre instituțiile care promovează limba și cultura polonă este participarea, la toate cele trei ediții ale taberei, a Svetlanei Gumeni, directoare a Bibliotecii de Cultură și Literatură Polonă „Adam Mickiewicz” din Chișinău. Prezența sa constantă reflectă implicarea activă a bibliotecii în dezvoltarea relațiilor culturale și educaționale dintre Republica Moldova și România, precum și sprijinul acordat formării noii generații de traducători și promotori ai culturii polone. Totodată, participarea reprezentanților din Republica Moldova contribuie la consolidarea cooperării dintre mediul academic și instituțiile culturale din cele două țări, oferindu-se un valoros schimb de experiență și bune practici.

W dniach 19-25 lipca 2026 roku w Domu Polskim w Nowym Sokońcu odbyła się trzecia edycja projektu PL-RO/RO-PL Translation Camp, który staje się już tradycją dla studentów i specjalistów zainteresowanych tłumaczeniami z języka polskiego na rumuński. Organizowany przez Instytut Polski w Bukareszcie we współpracy ze Związkiem Polaków w Rumunii obóz oferuje unikalną platformę do nauki, wymiany doświadczeń i zbliżenia między środowiskiem akademickim i kulturalnym w Polsce, Rumunii i Republice Mołdawii.

Stworzony, aby zgromadzić osoby zainteresowane tłumaczeniami z języka polskiego na rumuński obóz, skierowany jest do studentów, tłumaczy, interpretatorów i wszystkich pasjonatów obu języków i kultur. Podczas gdy w jego pierwszej edycji uczestniczyli głównie pasjonaci języka polskiego z Rumunii i Republiki Mołdawii, od drugiej dołączyli również studenci filologii rumuńskiej z Polski oraz specjaliści z zakresu tłumaczeń. W ten sposób Nowy Sokońc staje się co roku prawdziwą przestrzenią dialogu międzykulturowego i wymiany doświadczeń, gdzie język jest czymś więcej niż tylko narzędziem komunikacji.

Przykładem ciągłości i współpracy między instytucjami promującymi język i kulturę polską jest udział we wszystkich trzech edycjach obozu Svetlany Gumeni, dyrektorki Biblioteki Kultury i Literatury Polskiej im. Adama Mickiewicza w Kiszyniowie. Jej stała obecność odzwierciedla aktywne zaangażowanie biblioteki w rozwój relacji kulturalnych i edukacyjnych między Republiką Mołdawii a Rumunią, a także wsparcie udzielane szkoleniu nowego pokolenia tłumaczy i popularyzatorów kultury polskiej. Jednocześnie udział przedstawicieli Republiki Mołdawii przyczynia się do zacieśnienia współpracy między środowiskiem akademickim a instytucjami kultury w obu krajach, oferując uczestnikom cenną wymianę doświadczeń i najlepszych praktyk.

Traducerea – o profesie care se învață prin practică

Programul ediției din acest an a fost complex, oferind participanților posibilitatea de a-și dezvolta competențele în mai multe domenii: traducere literară, traducere audiovizuală, traduceri juridice și de afaceri, precum și interpretare simultană. Cursurile au fost susținute de specialiști cu experiență, precum: Cristina Godun, Marina Ilie, Tomasz Klimkowski, Anna Maria Radu, Nicoleta Negreanu și Katarzyna Zalaszevska.

Prima zi a fost dedicată corectitudinii și respectării normelor lingvistice, redactării textului tradus și introducerii în domeniul traducerilor audiovizuale.

Totodată, Elżbieta Wieruszewska-Calistru, redactor-șef al revistei „Polonus”, le-a prezentat participanților istoria polonezilor din Bucovina, rădăcinile acestei comunități, tradițiile, limba și activitatea Uniunii Polonezilor din România, oferind contextul cultural în care se desfășoară tabăra.

Mai mult decât simple cursuri, fiecare atelier a reprezentat o ocazie de dialog între formatori și formabili. Specialiștii au venit nu doar pentru a preda, ci și pentru a împărtăși experiențe, pentru a învăța unii de la alții și a contribui la dezvoltarea unei comunități profesionale dedicate traducerii. Organizatorii au remarcat cu satisfacție progresul constant al participanților de la o ediție la alta, un semn că investiția în pregătirea noii generații de traducători și interpreți dă deja rezultate.

Descoperirea patrimoniului cultural al Bucovinei

Tabăra nu înseamnă doar activități desfășurate în sala de curs. Programul a inclus numeroase vizite de studiu, prin care participanții au descoperit patrimoniul cultural și istoric al comunității poloneze din Bucovina. Excursia din acest an a fost la Siret, unde participanții au vizitat sediul filialei Uniunii Polonezilor din România, fiind primiți cu ospitalitate de Maria Georgeta și Anton Perlanovschi, care le-au prezentat istoria comunității poloneze din oraș și activitatea desfășurată de organizație.



Tłumacz – zawód, którego uczy się przez praktykę

Program tegorocznej edycji był złożony. Oferował uczestnikom możliwość rozwijania umiejętności w kilku obszarach: tłumaczenia literackiego, audiowizualnego, prawniczego i biznesowego, a także tłumaczenia symultanicznego. Kursy prowadzili doświadczeni specjaliści, tacy jak: Cristina Godun, Marina Ilie, Tomasz Klimkowski, Anna Maria Radu, Nicoleta Negreanu i Katarzyna Zalaszevska.

Pierwszy dzień poświęcony był poprawności i zgodności z normami językowymi, redakcji tekstu tłumaczenia oraz wprowadzeniu do dziedziny tłumaczeń audiowizualnych. Jednocześnie Elżbieta Wieruszewska-Calistru, redaktor naczelna czasopisma „Polonus”, przedstawiła uczestnikom historię Polaków na Bukowinie, korzenie tej społeczności, tradycje i język oraz działalność Związku Polaków w Rumunii, ukazując tym samym kontekst kulturowy, w którym odbywał się obóz.

Nie były to proste kursy, ale warsztaty, które stanowiły okazję do dialogu między trenerami a uczestnikami. Specjaliści przyjechali nie tylko po to by nauczać, ale także by dzielić się doświadczeniami, uczyć się od siebie nawzajem i przyczyniać się do rozwoju profesjonalnej społeczności zajmującej się tłumaczeniami. Organizatorzy z satysfakcją odnotowali stałe – z edycji na edycję – postępy uczestników, co świadczy o tym, że inwestowanie w szkolenie nowego pokolenia tłumaczy już przynosi efekty.

Odkrywanie dziedzictwa kulturowego Bukowiny

Obóz to nie tylko zajęcia prowadzone w salach wykładowych. Program obejmował liczne wizyty studyjne, dzięki którym uczestnicy odkrywali dziedzictwo kulturowe i historyczne społeczności polskiej na Bukowinie. W tym roku zorganizowano wycieczkę do Siretu, gdzie uczestnicy odwiedzili siedzibę oddziału Związku Polaków w Rumunii i zostali gościnnie przyjęci przez Marię Georgetę i Antona Perlano-vschiego, którzy przedstawili im historię społeczności polskiej w mieście i działalność organizacji. Program kontynuowano w odrestaurowanym budynku Muzeum Historycznego, w którym jest otwarta specjalna eks-

Programul a continuat cu vizitarea edificiului restaurat al Muzeului de Istorie Siret – Memorialul Holocaustului Evreilor din Bucovina, a cimitirului evreiesc, a bisericii și cimitirului catolic, oferind participanților o imagine amplă asupra caracterului multicultural al orașului Siret. Un moment apreciat de toți a fost fotografia de grup realizată lângă muralul artistului polonez Wojciech Woźniak, realizat anul trecut datorită colaborării dintre Uniunea Polonezilor din România și Centrul Cultural Siret.

Patrimoniul polonez – o responsabilitate comună

Un moment aparte al taberei l-a constituit întâlnirea cu voluntarii implicați în proiectul „Cimitirele, capelele și crucile de la marginea drumurilor din Solonețu Nou – documentarea patrimoniului cultural polonez din România”. Participanții au avut ocazia să afle detalii despre activitatea de inventariere a monumentelor funerare și a micii arhitecturi sacre din localitate, precum și despre importanța conservării patrimoniului cultural al comunităților poloneze din Bucovina. Despre proiect și rezultatele acestuia au vorbit Magdalena Pokrzyńska, Jerzy Akielaszek și Karol Szczepaniak.

Proiectul este coordonat de Asociația „Głogowska Edukacja Kresowa”, în colaborare cu Institutul de Sociologie al Universității din Zielona Góra, Uniunea Polonezilor din România și Muzeul Municipal din Dzierżonów, fiind finanțat de Institutul Național al Patrimoniului Cultural Polonez din Străinătate POLONIKA, prin programul „Patrimoniul cultural polonez din străinătate – voluntariat”.

Serile taberei au fost dedicate culturii și istoriei Poloniei contemporane, prin jocuri, cântece, activități interactive și discuții care au consolidat legăturile dintre participanți. Aceste momente au demonstrat că traducerea nu înseamnă doar cunoașterea limbii, ci și înțelegerea contextului cultural și istoric în care aceasta funcționează.

Participanții au descoperit mai bine comunitatea poloneză din România și au înțeles rolul esențial pe care îl au voluntarii, organizațiile poloneze și statul polonez în păstrarea identității și patrimoniului cultural al polonezilor din afara granițelor.

La finalul celei de-a treia ediții, participanții au plecat acasă nu doar cu noi cunoștințe și experiențe profesionale, ci și cu prietenii, colaborări și inspirație pentru viitor.

Tabăra de Traduceri PL–RO / RO–PL de la Solonețu Nou demonstrează că investiția în

poziția i Memorial Holocaustului Żydów z Bukowiny, na starym cmentarzu żydowskim, w kościele i na cmentarzu katolickim, Te wizyty pozwoliły uczestnikom na stworzenie pełniejszego obrazu wielokulturowego charakteru miasta Siret. Wycieczkę zwieńczono grupowym zdjęciem przy muralu polskiego artysty Wojciecha Woźniaka, który powstał w ubiegłym roku na bocznej fasadzie Centrum Młodzieży dzięki współpracy Instytutu Polskiego w Bukareszcie ze Związkiem Polaków w Rumunii i lokalnymi władzami.

Polskie dziedzictwo – wspólna odpowiedzialność

Szczególnym momentem obozu było spotkanie z wolontariuszami zaangażowanymi w projekt „Cmentarze, kapliczki i krzyże przydrożne w Nowym Sokołcu – dokumentowanie polskiego dziedzictwa kulturowego w Rumunii”. Uczestnicy mieli okazję zapoznać się ze szczegółami dotyczącymi inwentaryzacji zabytków nagrobnych i małej architektury sakralnej w tej miejscowości, a także z istotą ochrony dziedzictwa kulturowego społeczności polskiej na Bukowinie. O projekcie i jego rezultatach opowiedzieli Magdalena Pokrzyńska, Jerzy Akielaszek i Karol Szczepaniak. Projekt jest koordynowany przez Stowarzyszenie „Głogowska Edukacja Kresowa” we współpracy z Instytutem Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego, Związkiem Polaków w Rumunii oraz Muzeum Miejskim w Dzierżonowie, a finansowany przez Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA w ramach programu „Polskie Dziedzictwo Kulturowe za Granicą – Wolontariat”.



Wieczory obozowe poprzez gry, piosenki, interaktywne działania i dyskusje poświęcone były kulturze i współczesnej historii Polski. Wzmocniły więzi między uczestnikami. Te chwile pokazały, że tłumaczenie to nie tylko znajomość języka, ale także zrozumienie kontekstu kulturowego i historycznego, w którym on funkcjonuje.

Uczestnicy lepiej poznali polską społeczność w Rumunii i zrozumieli istotną rolę, jaką wolontariusze, organizacje polskie i państwo polskie odgrywają w zachowaniu tożsamości i dziedzictwa kulturowego Polaków za granicą.

Po trzeciej edycji obozu uczestnicy wrócili do domów nie tylko z nową wiedzą i doświadczeniami zawodowymi, ale także z nowymi przyjaciółmi, nawiązaną współpracą i inspiracjami na przyszłość.

Obóz Tłumaczeniowy PL–RO / RO–PL w Nowym Sokołcu pokazuje, że inwestowanie w edukację, dialog międzykulturowy



educație, dialog intercultural și cooperare internațională produce rezultate remarcabile. Progresul participanților de la o ediție la alta oferă motive reale de optimism și confirmă că viitoarea generație de traducători și interpreți româno-polonezi și polono-români va contribui la dezvoltarea relațiilor culturale dintre cele două țări.

Într-o lume în care comunicarea dintre culturi este mai importantă ca oricând, Solonețu Nou continuă să fie un loc unde limbile, tradițiile și oamenii se întâlnesc firesc, iar fiecare ediție a taberei demonstrează că pasiunea pentru traducere poate construi punți durabile între Polonia, România și Republica Moldova.

Atelier de traducere

Unul dintre exercițiile propuse în cadrul taberei a fost traducerea unui fragment din volumul *Poltergeist* (2024) de Urszula Honek. Mai jos publicăm textul original în limba polonă și traducerea în limba română, realizată de Svetlana Gumeni în cadrul atelierului de traducere de la Solonețu Nou.

„Wziąć wdech (tak jak wtedy) i przestać oddychać. Czytać o chorobach, objawach i nagłych zgonach. Pogodzić się, że miłość odchodzi, a potem wraca albo wraca i odchodzi, a zimy się ciągną, ptaki nie odlatują. Słońce wschodzi i zachodzi, słońce wschodzi i zachodzi, nie odróżniać dnia od nocy. Śnić o starych rodzicach, widzieć ich bezwładne ciała. Oczy matki otwarte, oczy ojca zamknięte; paraliż, przykurcz mięśni, miednica, kość, łono, palec wskazujący. Słońce wschodzi i zachodzi, słońce wschodzi i zachodzi, ptaki nie odlatują zimą. A dni, a dni, tak (jak w dzieciństwie), ciągną się. W twoim domu palą się światła, choć żadna ręka ich nie włącza”. (Urszula Honek, *Poltergeist*, 2024).

i colaborare internațională prinosi neobișnuite rezultate. Progresul participanților de la o ediție la alta oferă motive reale de optimism și confirmă că viitoarea generație de traducători și interpreți româno-polonezi și polono-români va contribui la dezvoltarea relațiilor culturale dintre cele două țări.

Într-o lume în care comunicarea dintre culturi este mai importantă ca oricând, Solonețu Nou continuă să fie un loc unde limbile, tradițiile și oamenii se întâlnesc firesc, iar fiecare ediție a taberei demonstrează că pasiunea pentru traducere poate construi punți durabile între Polonia, România și Republica Moldova.

Warsztaty tłumaczeniowe

Jednym z ćwiczeń zaproponowanych podczas obozu było tłumaczenie fragmentu książki „*Poltergeist*” (2024) Urszuli Honek. Poniżej publikujemy oryginalny tekst w języku polskim oraz tłumaczenie na język rumuński, wykonane przez Svetlanę Gumeni podczas warsztatów tłumaczeniowych w Nowym Sokołcu.

„Să respiri adânc, ca altădată, și să-ți ții respirația. Să citești despre boli, simptome și moarte subită. Să te împaci cu gândul că iubirea pleacă, apoi se întoarce, ori se întoarce doar ca să plece, că iernile nu se mai sfârșesc, iar păsările nu mai zboară. Soarele răsare și apune, soarele răsare și apune, până nu mai deosebești ziua de noapte. Să-i visezi pe părinții îmbătrâniți, să le vezi trupurile nemișcate. Ochii mamei deschiși, ochii tatălui închiși, paralizie, mușchii atrofiați, bazin, os, pântec, deget arătător. Soarele răsare și apune, soarele răsare și apune, păsările nu mai zboară iarna. Iar zilele, zilele se lungesc ca în copilărie. În casa ta ard luminile, deși nu le aprinde nicio mână”. (Traducere semnată de Svetlana Gumeni, 2026).

Pe coperta volumului „Cirk. Build Your Own Socialist Modernist Circus”, apărut la editura poloneză Zupagrafika, este o fotografie a circului din Chișinău. Cartea este dedicată edificiilor destinate spectacolelor de circ, care au fost construite în perioada sovietică și au supraviețuit până în zilele noastre. Aceste construcții sunt analizate de autorii lucrării nu doar ca spații pentru spectacole, ci și ca monumente unice ale arhitecturii moderniste care au schimbat imaginea orașelor.

Zdjęcie Cyrku w Kiszyniowie znalazło się na okładce książki wydanej przez polskie wydawnictwo Zupagrafika – „Cirk. Build Your Own Socialist Modernist Circus”. Publikacja poświęcona jest obiektom cyrkowym, które powstały w czasach sowieckich i przetrwały do dziś. Autorzy analizują je nie tylko jako miejsca występów, ale jako unikatowe zabytki architektury modernistycznej, które odmieniły krajobrazy miast.

KISZYNIOWSKI CYRK NA OKŁADCE POLSKIEJ KSIĄŻKI

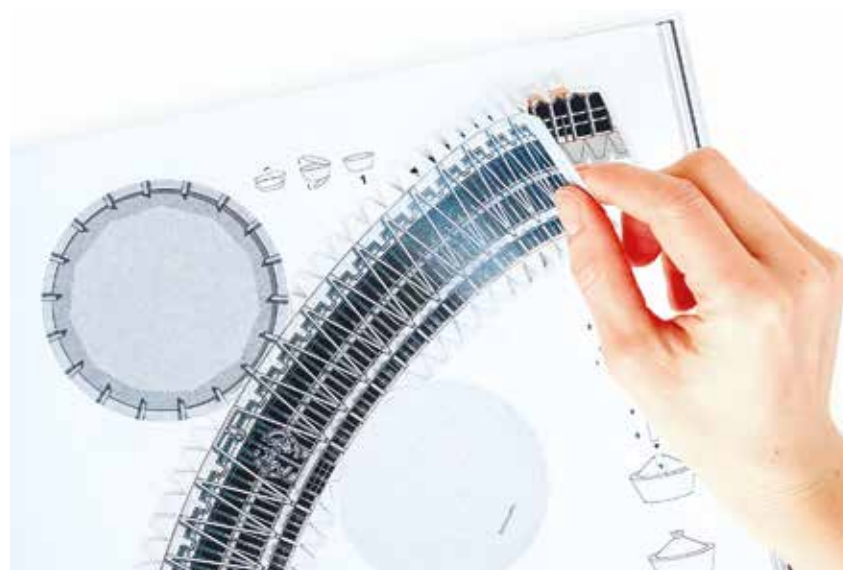
Z OPISU OD WYDAWCY

Na przestrzeni lat 60. i 80. XX wieku stacjonarne gmachy zastąpiły tymczasowe namioty cyrkowe, które przez lata funkcjonowały na terenie byłego ZSRR. Z czasem budynki cyrków wyodrębniły się jako osobna typologia powojennej architektury. Powstając zarówno w stolicach, jak i mniejszych miastach byłych republik radzieckich – od Kiszyniowa po Dniepr i od Taszkentu po Almaty – obiekty te łączyły socmodernizm, eksperymentalną inżynierię i funkcję widowiskową. Dzięki swoim futurystycznym, betonowym formom – często przypominającym latające spodki – oraz złożonym mechanizmom ukrytym w ich wnętrzach, nowe bryły przekształciły cyrk objazdowy w instytucję: po części teatr, po części maszynę, po części miejską dominantę.

Od Europy Wschodniej po Azję Centralną i Wschodnią książka CIRK od Zupagrafika przedstawia 17 cyrków wybudowanych w byłym Związku Radzieckim. Niektóre z nich funkcjonują do dziś; inne poddane zostały renowacji po okresie zaniedbania. Razem tworzą mało znany rozdział ukształtowanej przez ideologię i masową rozrywkę powojennej architektury modernistycznej.

Pierwsza część pozycji zawiera rozdziały przybliżające historię i architekturę tych specyficznych obiektów ilustrowane imponującymi fotografiami. W drugiej części znajduje się pięć ilustrowanych modeli cyrków – do wyjęcia z arkuszy i samodzielnego złożenia za pomocą kleju.

Modele do złożenia: Biskek – Kirgiski Cyrk Państwowy, Kiszyniów – Cyrk Państwowy w Kiszyniowie, Dniepr – Cyrk Państwowy w Dnieprze, Moskwa – Wielki Moskiewski Cyrk Państwowy, Taszkent – Cyrk Państwowy w Taszkencie. ■



Cyrk w Kiszyniowie jest przykładem późnego brutalizmu w architekturze



Przed laty Cyrk w Kiszyniowie był chlubą Mołdawii. Jego uroczyste otwarcie nastąpiło w 1981 roku. Obiekt jednak nie przetrwał próby czasu.

Fakt, że model Cyrku w Kiszyniowie znalazł się wśród pięciu budynków wybranych do trójwymiarowej reprodukcji, stanowi dodatkowe docenienie jego wartości architektonicznej i symbolicznej. Jednak w papierowej wersji makiety Cyrku w Kiszyniowie rzeźba jednego z klaunów jest bez głowy... Najwyraźniej zdjęcie do książki zrobiono już po tym, jak rzeźba została okaleczona, a autorzy uznali, że taki był zamysł architekta...

Dla Republiki Mołdawii obecność Cyrku w Kiszyniowie na okładce tej książki ma szczególne znaczenie. Jest potwierdzeniem, że ten budynek, jeden z najbardziej rozpoznawalnych symboli stolicy, wciąż budzi zainteresowanie badaczy, architektów i miłośników dziedzictwa kulturowego z całego świata.



W 1988 roku nad wejściem głównym zainstalowano dużą rzeźbę autorstwa Matwieja Lewinsona. Przedstawia ona dwóch akrobatycznych klaunów witających gości. 22 czerwca 1999 roku rzeźba została wpisana do rejestru zabytków chronionych Republiki Mołdawii.

**W Cyrku w Kiszyniowie
odbywały się pokazy, o których
pamiętają całe pokolenia.
Co pozostało z tego miejsca
we wspomnieniach dzisiejszych
dorosłych?**

W drugiej połowie lat 60., z okazji rocznicy powstania Kiszyniowa, ZSRR przeznaczył środki na budowę cyrku. Budowa rozpoczęła się w 1978 roku. Zespół projektowy chciał, aby cyrk wyróżniał się na tle standardowych projektów proponowanych przez Moskiewski Instytut Obiektów Sportowych i Widowiskowych. Architekci z instytutu projektowego w Mołdawii zdolali przekonać minister kultury ZSRR Jekatierinę Furcewą do opracowania odrębnego projektu dla cyrku w Kiszyniowie.

Oryginalną bryłę zaprojektował Siemion Szojchet – był jednym z najbardziej uznanych mołdawskich architektów. Za swoje realizacje otrzymał w 1984 roku Nagrodę Państwową Mołdawskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

W centralnej części konstrukcji znajduje się arena, która ma 13 metrów średnicy. Wokół zbudowano trybuny dla widzów. Łącznie jeden spektakl mogło obserwować nawet 1900 osób. Wokół areny znajdowało się foyer spacerowe i letnie werandy. Znajdowały się tam również pomieszczenia dla artystów i personelu pomocniczego, schroniska dla zwierząt oraz klinika weterynaryjna.

Podczas projektowania cyrku główny architekt Siemion Szojchet oraz kierownik zespołu architektonicznego Ałła Kiriczenko zwrócili szczególną uwagę na architekturę wnętrza. To prawdziwa synteza sztuk: architektury, rzeźby, ceramiki dekoracyjnej i malowideł ściennych. Do współpracy zaproszono wybitnych mołdawskich specjalistów.

Akcenty stanowiły kryształowe żyrandole, złote metalowe detale, mozaikowe wizerunki różnych zwierząt cyrkowych na podłodze holu, żywe i dynamiczne monumentalne



malarstwo enkaustyczne* w foyer, ceramiczne panele i różnorodne wstawki artystyczne autorstwa mołdawskich artystów. Wnętrze w pełni oddawało motyw cyrku i tworzyło świąteczną atmosferę.

Projekt obejmował specjalną arenę prób, która umożliwiała artystom pracę nad nowymi programami równoległe z trwającymi przedstawieniami oraz rozgrzewkę przed występami. W tamtych czasach druga arena była rzadkością w cyrkach. Zespoły z innych miast Związku Radzieckiego przyjeżdżały do cyrku specjalnie po to by przygotować nowe programy.

W chwili powstania Cyrk w Kiszyniowie był czwartym na świecie i pierwszym w ZSRR pod względem estetyki i wygody. W okresie świetności organizowano tu od 36 do 57 przedstawień miesięcznie, podczas gdy w innych cyrkach w ZSRR od 12 do 14.

Po upadku ZSRR występy w Cyrku zmalały. W 2004 roku Cyrk został zamknięty z powodu remontu na czas nieokreślony. Od tamtej chwili modernistyczny obiekt popada w ruinę. Okna przysłonięte są dyktą, lustra potłuczono, we wnętrzu brakuje wielu elementów. Władze Kiszyniowa próbowały rewitalizować obiekt, ale po prostu nie miały na to pieniędzy.

W 2014 roku podjęto próbę ożywienia miejsca. Dach i ściany budynku zostały odnowione, wyremontowano szatnię i małą arenę cyrkową, której średnica wynosi 9,51 m i posiada 300 miejsc dla widzów. 30 maja 2014 roku odbyło się uroczyste otwarcie małej areny cyrkowej, która działa do dziś.

Julia Kiriłłowa
zdjęcia: locals.md

* Enkaustyka – starożytna technika malarstwa, w której spoiwem dla pigmentów jest воск pszczeli (często z dodatkiem żywicy lub olejów). Farby nakłada się na podłoże (np. drewno lub płótno) w stanie płynnym, używając podgrzewanych narzędzi.





W 2022 roku
Cyrk w Kiszyniowie
został wpisany
do rejestru zabytków
objętych ochroną
państwa.

GLÓWNA ARENA CYRKU W KISZYNIOWIE OTRZYMA NOWE ŻYCIE

Projekt renowacji jest częścią Programu Budowy Zaufania Unii Europejskiej, która już przeznaczyła ponad 1 800 000 euro na pokrycie kosztów szczegółowej oceny technicznej projektu oraz prac remontowo-konserwatorskich w pierwszym etapie. Pozwoli to zapobiec degradacji budynku cyrkowego spowodowanej czynnikami zewnętrznymi.

Szacunkowy koszt gruntownego remontu budynku Cyrku w Kiszyniowie wynosi ponad 9 milionów euro. UE przeznaczy 1,5 miliona euro na renowację głównej areny.

- bieżące wydarzenia kulturalne • relacje z wystaw i muzeów • festiwale
- koncerty • recenzje filmów i książek

AFIST
polsko-mołdawski

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026-2027 roku



Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Senatu RP oraz Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego

wydawca
e-mail: Stowarzyszenie Polska Wiosna w Mołdawii
polskawiosna@gmail.com
redagowanie
tłumaczenie Elena Pumnea, Helena Usowa
Lucia Țurcanu
korekta
korespondenci Jolanta Domek-Tobolska
Alexei Bondarciuc, Mari Bondarciuc, Julia Kiriłłowa,
Swietłana Laptiacru, Tatiana Mironik

Polska łączy mołdawską Polonię

„Polska łączy mołdawską Polonię” to hasło przewodnie projektu kulturalno-edukacyjnego realizowanego w lipcu 2026 roku przez Towarzystwo Kultury Polskiej „Jasna Góra” w Tyraspolu. Uczestnicy projektu zwiedzili ośrodki polonijne oraz związane z Polską na terenie Mołdawii zabytki. Projekt został dofinansowany przez Ambasadę RP w Kiszyniowie.

W stolicy Mołdawii młodzi Polonusi odwiedzili Bibliotekę im. Adama Mickiewicza, gdzie wzięli udział w konkursie edukacyjnym „Nieznana Polska”. W Katedrze Opatrzności Bożej w Kiszyniowie ks. Gabriel Cochiorca oprowadził grupę, opowiadając o świątyni. Przy pomniku Józefa Piłsudskiego dzieci i młodzież zapaliły znicze i zrobiły zdjęcie pamiątkowe. Był to wyjątkowy dzień, pełen wrażeń.

Następnie Polonusi zwiedzili Dom Polski w Bielcach, który od ponad 30 lat wspiera i rozwija działalność polskiej społeczności w regionie. Z pracą ośrodka zapoznała gości dyrektor Domu Polskiego Olesia Górską. Dzieci miały też okazję zobaczyć występ działającego przy Domu Polskim zespołu artystycznego „Jaskółki”. Kolejnym punktem była wizyta w Muzeum Historyczno-Etnograficznym we wsi Styrca i spotkanie z prezesem organizacji „Styrcańskie Dzwoneczki” Lilią Górską, inicjatorką założenia muzeum. Z ciepłym przyjęciem grupa spotkała się również w siedzibie Związku Polaków w Sorokach.

W każdym ośrodku „Jasnogórzanie” zostawili pamiątkę z przesłaniem: „Jeden naród – silna Polska”. – Przed nami dalszy rozwój naszych organizacji, nowe doświadczenia, budowanie relacji i jeszcze lepsza współpraca – podkreśliła prezes TKP „Jasna Góra” Natalia Siniawska, dziękując kierownikom ośrodków polonijnych w Mołdawii za pomoc oraz zaangażowanie w realizację wspólnego projektu.

(ak)



Большинство жителей Польши – католики римского обряда, для которых, как и для всех христиан, центральной личностью, олицетворяющей веру, является Иисус Христос. В IV веке некоторые христиане начали поклоняться не только Иисусу, но и Деве Марии. В этот период в древнегреческом городе Эфес был построен первый храм, посвященный Мадонне. В Польше Богоматерь в особом почете. Есть посвященные ей улицы и костелы, а во дворах стоят часовенки с фигурой Девы Марии.

САМАЯ ПОЧИТАЕМАЯ ПОЛЬСКАЯ МАДОННА

Икону Ченстоховской Божьей Матери без сомнения можно назвать самым известным сакральным объектом Польши. Круглый год в монастырь на Ясной горе отправляются группы паломников: на электричках, автомобилях, автобусах. Настоящий бум приходится на август – сотни тысяч верующих пешком преодолевают большие расстояния, отправляясь в Ченстохову. В августе католики отмечают два важных праздника, связанных с культом Марии – Успение Богородицы и Праздник иконы Ченстоховской Божьей Матери.

Многочисленные чудеса и богатая история иконы привели к тому, что она обрела совершенно уникальный статус. По легенде, создатель иконы – евангелист Лука. Однако большинство экспертов считает, что картина была написана на рубеже XII и XIII веков.

Отличительная черта иконы – шрамы на щеке Марии. На первый взгляд кажется, что их три, на самом же деле – больше десяти. По преданию, в XV веке на монастырь напали гуситы и решили увезти с собой драгоценную святыню. Они положили икону на повозку, однако запряженные кони не могли сдвинуться с места. Тогда один из похитителей бросил икону на землю и в ярости изрезал ее саблей. Икона осталась на месте, а часть гуситов ослепла, другая – пала замертво. Согласно историческим свидетельствам, когда после нападения в XV веке были предприняты попытки закрасить раны на лице Богоматери, краска каждый раз отваливалась, поэтому эти следы намеренно оставили до сих пор.

Свое прозвище – «Черная Мадонна» – икона получила из-за необычно темного оттенка лика. Темный цвет – это не задумка автора, а результат многовекового потемнения защитного лака, копоти от свечей и повреждений. (sl)

KULT IKONY MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ W NADDNIESTRZU

Parafii rzymskokatolickie w Naddniestrzu są znane z kultu ikony Matki Bożej Częstochowskiej. Wspólnoty parafialne uroczyscie obchodzą to święto każdego roku 26 sierpnia – czyli w liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. To sierpniowe święto gromadzi liczną społeczność katolicką z całego dekanatu naddniestrzańskiego.

Polonia z Tyraspolu, Bender i Raszkowa również aktywnie uczestniczy w życiu religijnym. Towarzystwo Kultury Polskiej „Jasna Góra” z siedzibą w Tyraspolu rok rocznie angażuje się w przygotowanie Uroczystości Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, a członkowie organizacji tradycyjnie towarzyszą wizerunkowi Matki Bożej Częstochowskiej podczas tego wydarzenia. Cudowny Obraz Matki Bożej Częstochowskiej przypomina Polonom o korzeniach, jednoczy społeczność i jest symbolem trwania przy wierze przodków.



W tegorocznej uroczystości w rzymskokatolickiej parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Benderach brali udział przedstawiciele Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie, który regularnie wspiera struktury kościelne w Naddniestrzu oraz pomaga polskiej mniejszości w tym regionie.

Akademia Tradycji i Kultury Polskiej w Dniestrowsku

W sierpniu w położonej na lewym brzegu Dniestru miejscowości Dniestrowsk odbyła się Akademia Tradycji i Kultury Polskiej dla dzieci z Parafii pw. Świętej Marty w Słobodzie-Raszkowie. „Elementarz kultury i tradycji polskich” – projekt z taką nazwą był realizowany przez naddniestrzańskie Towarzystwo Kultury Polskiej „Jasna Góra” i dofinansowany z dotacji z Kancelarii Senatu w ramach konkursu SENAT-POLONIA 2026.

Nad programem Akademii Tradycji i Kultury Polskiej pracował zespół pedagogów i animatorów, dbając o to, aby zajęcia podczas letniego obozu były ciekawe, twórcze i wartościowe.

Dzieci poznawały historię Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej oraz postać Mikołaja Kopernika. Jedna grupa projektowała szaty dla Matki Bożej Częstochowskiej, a druga odkrywała świat gwiazd, galaktyk i osiągnąć wielkiego polskiego astronoma.



26 sierpnia podczas Uroczystości Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej dzieliśmy się efektami wyjątkowych zajęć Akademii Tradycji i Kultury Polskiej w Dniestrowsku. Wykorzystując różne techniki i materiały, dzieci tworzyły wizerunki Matki Bożej Częstochowskiej z Dzieciątkiem. Jedni malowali farbami, inni flamastrami, a jeszcze inni tworzyli z foamiranu, tkanin, brokatu i różnych elementów dekoracyjnych. Każdy wykonywał swoją pracę według własnego pomysłu i upodobania.

Natalia Siniawska,
prezes TKP „Jasna Góra”



Pod koniec maja br. podczas uroczystości zakoczenia roku szkolnego nadeszła super-wiadomość, że uczniowie, uczące się polskiego w różnych szkołach Kiszyniowa, jadą na wspólne kolonie letnie w Vadul-lui-Vodă!

Wakacje z językiem polskim nad Dniestrem

W sierpniu 2026 roku w malowniczo położonym nad Dniestrem ośrodku „Petrele Nistrului” w miejscowości Vadul-lui-Vodă odbyły się kolonie letnie z językiem polskim. W wypoczynku uczestniczyło 20 uczniów z Kiszyniowa, uczących się języka polskiego jako obcego w Teoretycznym Liceum im. M. Gogola, Teoretycznym Liceum im. M. Kociubińskiego oraz w Szkole Nauczania Języka Polskiego przy parafii Opactwa Bożej w Kiszyniowie.

Kilka wspólnie spędzonych dni stało się dla dzieci i młodzieży okazją nie tylko do odpoczynku przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, lecz przede wszystkim do intensywnego kontaktu z językiem polskim. Zajęcia językowe miały praktyczny i aktywizujący charakter. Uczniowie rozwijali sprawność mówienia, poszerzali słownictwo, wykonywali zadania w parach i gru-

pach, uczestniczyli w grach oraz ćwiczeniach, w których język polski stawał się naturalnym narzędziem komunikacji.

Ważnym elementem kolonii było połączenie nauki z wypoczynkiem i integracją. Wspólne zajęcia, gry zespołowe, aktywność sportowa i czas spędzany nad Dniestrem sprzyjały nawiązywaniu nowych znajomości między uczniami z różnych szkół. Młodzi uczestnicy mogli przekonać się, że języka polskiego można uczyć się nie tylko w szkolnej ławce, ale również poprzez rozmowę, zabawę, współpracę i codzienne sytuacje.

Kolonie miały również wymiar kulturowy i wychowawczy. Były okazją do pogłębiania wiedzy o Polsce, jej języku, kulturze i tradycjach, a jednocześnie do budowania zainteresowania polskością wśród młodych mieszkańców Mołdawii. Szczególnie cenne było to, że uczniowie o różnym stopniu znajomości języka mogli wzajemnie się wspierać i motywować do swobodniejszego posługiwania się polszczyzną.

Projekt został zrealizowany dzięki dofinansowaniu Instytutu Rozwoju Języka Polskiego im. świętego Maksymiliana Marii Kolbego. Wsparcie to umożliwiło zorganizowanie wartościowego wypoczynku edukacyjnego, którego głównym celem było rozwijanie znajomości języka polskiego oraz zainteresowania polską kulturą. Tego rodzaju inicjatywy mają szczególne znaczenie dla dzieci i młodzieży uczących się języka polskiego poza granicami Polski – pozwalają im doświadczać języka w żywy, atrakcyjny i bliski codzienności sposób.

Sześć sierpniowych dni minęło bardzo szybko. Pozostały jednak nowe słowa i zwroty, wspomnienia, przyjaźnie oraz przekonanie, że nauka języka polskiego może być prawdziwą przygodą. Dla wielu uczestników był to także dodatkowy impuls, by po wakacjach z jeszcze większą motywacją wrócić na lekcje polskiego.

Mirosław Szczesniak
nauczyciel kierowany ORPEG



Nasza czytelniczka z Krakowa pyta: „W Polsce producenci regionalnych i tradycyjnych produktów mogą ubiegać się o przyznanie unijnych oznaczeń: Chronionej Nazwy Pochodzenia (ChNP), Chronionego Oznaczenia Geograficznego (ChOG) lub Gwarantowanej Tradycyjnej Specjalności (GTS). Czy takie produkty istnieją w Mołdawii?”

Kiedy produkt charakteryzuje dane terytorium: DŻEM Z NAJUKOCHAŃSZEGO KWIATU MOŁDAWII

Tożsamość terytorialna jest niewątpliwie wartością: można ją utożsamiać ze znakiem, symbolem lub reprezentować za pomocą realnej marki. Produkt to nie tylko terytorium w jego formie administracyjnej, ale coś znacznie więcej. To suma wszystkich zasobów i wartości, które można wykorzystać do wyznaczenia granic, rozpoznania i konkurowania z innymi terytoriami. Nazywa się realnym produktem, a terytorium – marką.

Dotyczy to również takiego produktu jak mołdawska „Konfitura z płatków róży Călăraș”, wytwarzanej z płatków róży gotowanych w syropie cukrowym. Deser ten ceniony jest za intensywny kwiatowy aromat, delikatną konsystencję i długoletnie tradycje produkcji w centralnej części Mołdawii.

„Konfitura z płatków róży Călăraș” to oficjalny tradycyjny produkt Mołdawii, posiadający status IGP (pol. ChOG) – Chronione Oznaczenie Geograficzne. Status ten potwierdza, że deser jest wytwarzany wyłącznie według unikalnej lokalnej receptury z regionu Călăraș.

Konfitura ma przyjemny smak, naturalnie wyczuwalny aromat róży z nutami owoców, lawendy i bazylii, a także czerwony kolor z odcieniami od jasnego do ciemnego.

Produkowana jest wyłącznie w mieście Călăraș, miejscu znanym również z produkcji różnorodnych przetworów i soków z owoców, winogron i jagód. Renoma deseru i jego wyjątkowe właściwości organoleptyczne wynikają z długoletniej lokalnej tradycji.

Natalia Barwicka



WŁAŚCIWOŚCI DŻEMU RÓŻANEGO Z CĂLĂRAȘ

SPECJALNE SUROWCE

Do produkcji wykorzystuje się certyfikowane odmiany róż oleistych i herbacianych (Tawrida, Festiwalna, Miczurinka, Kazantyk, Damasceńska i Gertrude Jekyll), uprawiane na żyznych glebach regionu zwanego „Codru”. Są to okręgi w centralnej części Mołdawii.

RĘCZNE ZBIERANIE

Płatki zbierane są ręcznie w szczytowym momencie kwitnienia, wczesnym rankiem, gdy stężenie olejków eterycznych jest największe.

NIEPOWTARZALNY SMAK

Dzięki mikroklimatowi regionu „Codru” płatki zawierają dużą ilość naturalnych cukrów i olejów, co eliminuje potrzebę stosowania sztucznych aromatów.



Spotkanie, które przywróciło wspomnienia...



■ To było spotkanie
dwóch serc połączonych
wspólną historią
i miłością do Polski

Niektóre osoby pojawiają się na naszej drodze i pozostają w naszym sercu na zawsze. Po ponad 15 latach miałam niezwykłą radość ponownie spotkać się z osobą, która miała ogromny wpływ na moje życie – panią Wandą Burek, moją nauczycielką języka polskiego.

To właśnie pani Wanda wiele lat temu przyjechała do Mołdawii, aby w Domu Polskim we wsi Styrcza dzielić się z nami nie tylko znajomością języka polskiego, ale przede wszystkim miłością do polskiej kultury, tradycji i historii. Była dla nas nie tylko nauczycielką, ale także przewodniczką po świecie polskich wartości i piękna.

Dzięki jej cierpliwości, sercu i zaangażowaniu odkrywaliśmy język naszych przodków, poznawaliśmy Polskę i budowaliśmy więź z krajem, z którym łączy nas historia i pochodzenie.

Po latach nasze spotkanie było pełne wzruszeń, uśmiechu i wspomnień. Czas zatrzymał się na chwilę – wróciły obrazy dawnych lekcji, rozmów i pięknych chwil spędzonych w Domu Polskim w Styrzy.

Pani Wando, z całego serca dziękuję za Pani dobroć, cierpliwość i za to, że zaszczyliła Pani we mnie miłość do języka polskiego oraz polskiej kultury. Są nauczyciele, których nie zapomina się nigdy, – i Pani jest właśnie taką osobą.

Z wdzięcznością i serdecznymi pozdrowieniami

Wiktoria Klimowicz, Głodiany

WANDA BUREK – polska nauczycielka pochodząca z okolic Wrocławia, pracowała w Mołdawii w latach 1993-2009, jedna z inicjatorek powstania czasopisma „JUTRZENKA”, stały współpracownik redakcji.

Praca edukacyjna. Wanda Burek przyjechała do Mołdawii uczyć języka polskiego początkowo na rok, jednak pozostała tu na kilkanaście lat, angażując się głęboko w życie Polonii na północy Mołdawii – w Bielcach i Styrzy – oraz w rozwój szkolnictwa polonijnego.

Założenie pisma. Właśnie w Bielcach zostało powołane do życia pismo Polaków w Mołdawii „Jutrzenka”. Nauczycielka języka polskiego Wanda Burek była jedną z głównych współinicjatorek i założycielek gazety, obok dwóch polskich duchownych: ks. Jacka Pucia i ks. Aleksandra Suchana. Pierwszy numer ukazał się w listopadzie 1996 roku.

– Miało to być czasopismo informujące o życiu Polonii mołdawskiej, mówiące o sprawach kulturalnych i gospodarczych Polski, przybliżające polską literaturę, pomocne w doskonaleniu języka polskiego – wspomina Wanda Burek. – Pamiętam pierwsze numery wydawane chałupniczym sposobem w Domu Parafialnym w Bielcach. Jak one różniły się od pisma wydawanego obecnie!

Obecnie „Jutrzenka” to miesięcznik o charakterze informacyjno-kulturalnym, którego głównym celem jest krzewienie polskości, popularyzacja języka polskiego, przybliżanie polskiej historii i kultury oraz integracja społeczności polonijnej w Mołdawii. „Jutrzenka” jest objęta wsparciem Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego.



Poznajcie się – stały czytelnik „Jutrzenki” z kiszyniowskiego Stowarzyszenia „Polska Wiosna w Mołdawii” **Artiom Bargan**, który ma w domu całą kolekcję numerów naszego czasopisma! Artiom często bierze udział w konkursach, ogłaszanych w „Jutrzence”, a szczególnie w rozwiązywaniu zagadek Mądrej Sówki.

Nagroda dla Artioma za udział w jubileuszowej fotogalerii naszego miesięcznika – książeczka, która zawiera teksty edukacyjne o zwierzętach, a ponadto łamigłówki, naklejki i rozkładaną panoramę.

Redakcja



Zagadka- kolorowanka

Zapraszamy do zabawy dzieci z ośrodków polonijnych w Mołdawii!

Siedząc na tym urządzeniu,
w dół i w górę się ruszamy,
gdy jesteśmy na podwórku
to z niej chętnie korzystamy.



Odpowiedzi na zagadki prosimy wysyłać na e-mail: redakcja.jutrzenka@gmail.com lub przekazać do redakcji przez nauczyciela języka polskiego.

Prosimy też podać swoje imię, nazwisko i wiek. Pod koniec roku wśród najaktywniejszych uczestników Klubu Mądrej Sówki będą rozlosowane nagrody! Nagroda główna – książka „ŁAMIGŁÓWKI NA WSZYSTKIE DNI ROKU”.

Słowiński Park Narodowy

Słowiński Park Narodowy to jedno z najcenniejszych przyrodniczo miejsc w Polsce. Położony w północnej części województwa pomorskiego, obejmuje rozległe tereny wybrzeża Bałtyku, jezior, bagien, łąk, borów i lasów.

WĘDRUJĄCE WYDMY

Największą wartością Słowińskiego Parku Narodowego nie są flora i fauna, ale przyroda nieożywiona – wydmy, zwłaszcza te wędrujące, moreny, mierzaje, jeziora, torfowiska, plaże.

Ruchome wydmy są żywym organizmem – wiatr nieustannie przesuwa je w głąb lądu, nawet o kilka metrów rocznie. Najwyższa z nich – **Wydma Łączka** – osiąga około 30 metrów wysokości i stanowi doskonały punkt widokowy na park, morze i jezioro. Spacer po białym, suchym piasku przypomina wędrówkę przez pustynię, co czyni tę atrakcję unikalną w skali Europy.

Wydma Czołpińska jest drugą – obok Wydmy Łączkiej – w Słowińskim Parku Narodowym, na której wyznaczono turystyczne ścieżki, pozwalające na spacer w niecodziennych okolicznościach przyrody.

Najważniejszymi zwierzętami Parku są ptaki – sklasyfikowano tu około 274 gatunków ptaków.

LATARNIA MORSKA CZOŁPINO

Jedna z niewielu latarni polskiego wybrzeża Bałtyku, która jest oddalona od skupisk ludzkich, położona w odległości około kilometra od brzegu. Latarnia znajduje się na szczycie najwyższej (56 m n.p.m.) zalesionej wydmy w Słowińskim Parku Narodowym.

Latarnię zaprojektował niemiecki inżynier E. Kummer w 1872 roku. Do lat 30. XX wieku źródłem światła na latarni był olej, który następnie zastąpiono energią elektryczną. Do dziś la-

tarnia morska pełni funkcję orientacyjną, a zasięg światła wynosi ok. 40 km. Od 1994 roku latarnia została udostępniona do zwiedzania.

ZATOPIONY LAS

Niewielka morska osada Czołpino skrywa też wyjątkową atrakcję – Zatopiony Las, który został odkryty przez sztorm na Bałtyku kilka lat temu.

Dawno, dawno temu – możemy mówić w tym przypadku o kilku tysiącach lat – na terenie między nadmorskimi miejscowościami – Rowami a Czołpinem rosła dębowo-bukowa puszcza. Zdania są podzielone, czy została spalona, czy wykarczowana przez ówczesnych miejscowych. Faktem jest, że jej pozostałości – resztki konarów i pni drzew – w końcu zostały pochłonięte przez bałtyckie wody i tak konserwowane przez słoną wodę i zasypywane przez nanoszone zwał piasku trwały przez lata w ukryciu.

W 2016 roku po bardzo silnym sztormie, jaki nawiedził ten teren, morze odsłoniło to, co kiedyś zabrało i tym sposobem na szerokiej plaży z mięciutkim piaskiem „wrosły” prastare pnie drzew, sprawiając, że okolica jawi się, jakby była z innego świata.

To tylko kilka szarych konarów, ktoś powie – nic nadzwyczajnego. Te drzewne kikuty to jednak dowód na to, jak morze „pracuje” i jak bardzo na przestrzeni lat zmienia się linia brzegowa, a sam Bałtyk z roku na rok coraz bardziej wgryza się w polskie wybrzeże, zabierając od 15 cm do nawet metra plaży.

Zatopiony Las na razie się trzyma, nie znamy jednak dnia, ani godziny, kiedy rozszały sztormem Bałtyk pochłonie go ponownie lub stare pnie, pozbawione konserwacji i nieustannie narażone na kontakt z niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi, po prostu się rozpadną...

Opr. Elena Dudari

fot.: planochrony.slowinski.pn.pl/galeria/

NIEZWYKŁY POMNIK PRZYRODY – ZATOPIONY LAS KOŁO CZOŁPINA



SŁOWIŃSKI PARK NARODOWY

Kraina wody, wiatru i piasku

Słowiński Park Narodowy odwiedzany jest przez tysiące turystów, zamiłowanych w pięknie i zmienności jego krajobrazu. W celu zachowania jednego z najcenniejszych ogniw rodzimej przyrody do uprawiania turystyki wyznaczono jedynie wybrane obszary Parku, jak również wprowadzono określone zasady jego zwiedzania.



Konkurs

**o Nagrodę
Marszałka Senatu RP
dla dziennikarzy
polskich i polonijnych**

*Wracam do Polski,
wracam do siebie*

Patronat medialny:



POLSKIE RADIO
DLA ZAGRANICY

„Wracam do Polski, wracam do siebie” to hasło 21. edycji Konkursu o Nagrodę Marszałka Senatu dla dziennikarzy polskich i polonijnych, który właśnie oficjalnie rusza!

Za każdą decyzją o powrocie do Ojczyzny kryje się wyjątkowa historia. Co skłania do powrotu po latach życia za granicą? Jak wyglądają pierwsze dni w Polsce? Jakie wyzwania i nadzieje towarzyszą rozpoczynaniu nowego rozdziału? I co do naszego kraju wnoszą doświadczenia, wiedza oraz umiejętności zdobyte poza jego granicami?

Tegoroczny konkurs jest zaproszeniem do opowiedzenia właśnie takich historii – o powrotach, tożsamości i budowaniu na nowo swojego miejsca w Polsce. Chcemy usłyszeć także głos tych, którzy o powrocie marzą, ale z jakichś powodów nie mogą tego jeszcze zrealizować.

Do wygrania: 15 000 zł; 8 000 zł; 4 000 zł. Nagrody zostaną przyznane w dwóch kategoriach: media tradycyjne i media cyfrowe. Na debiutujących dziennikarzy czeka także nagroda dodatkowa – dwutygodniowy staż w Polskim Radiu dla Zagranicy oraz nagroda specjalna od Senatu.

Zgłoszenia przyjmujemy **do 22 listopada**.

Regulamin konkursu:

www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/_public/aktualnosci/0_zdjecia_syty/regulamin_konkursu_2026.pdf